

# DZIENNIK KUJAWSKI.

**Dziennik Kujawski**

wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświąt.

**Przedpłata ćwierćroczna**

na »Dziennik Kujawski« wraz z dodatkiem tygodniowym »PIAST«, wychodzącym co sobotę, wynosi na pocztach **1,25 m.**, z przyniesieniem z poczty do domu **1,37 mk.**, w miejscu **1,25 m.**, z przyniesieniem do domu **1,45 mk.**

W Austro-Węgrzech 2 korony, w Król. Pol. 70 kop. kwartalnie.  
Pod opaską: (przesyłka raz w tygodniu) w Niemczech 2,00 mk., w Austro-Węgrzech 2 korony 40 hal., w Ameryce 1 dolar kwartalnie.

Pojedyncze egzemplarze sprzedaje się po 5 fen.



**Redaktor odpowiedzialny**

Dr. Józef Ulatowski w Inowrocławiu.

**Rękopisma**

nadesłane do redakcyi, nie zwracają się, ale się niszcza.  
**Listy** nadsyłać należy franko pod adresem:  
Redakcyja i ekspedycyja »Dziennika Kujawskiego«  
w Inowrocławiu, ul. Fryderykowska nr. 8.

Cena ogłoszeń: 1) 10 fen. za wiersz petitowy lub jego miejsce;  
2) 25 fen. na pierwszej stronie przed tekstem.

**Nr. 212.**

**Inowrocław, niedziela 14 września 1902.**

**Rocznik X.**

## Przegląd polityczny.

Niemcy przekonują się od czasu odwiedzin gości rosyjskich w Poznaniu, że chcą zdobyć gwałtem przyjaźń Rosyi, sami sobie szkoda. Sztydzą dziś z Niemców gazety rosyjskie, jakżeśmy to we wczorajszym numerze pisali, a co gorsza, drwią z nich same ich gazety, te, którym szowinizm nie odjął dotąd jasnego rozumienia stosunków politycznych, jakie dzisiaj panują pomiędzy mocarstwami europejskimi. Nawet bardzo przychylna Prusom gazeta bawarska »Muenchener Neueste Nachrichten« przyznają, że goście rosyjscy w Poznaniu okazali się niegrzecznymi wobec Niemców, a roztrząsając powtórzony przez nas wczoraj na tem miejscu komunikat rosyjskiej gazety półurzędowej, wychodzącej w Paryżu »Agence Russe«, powiadają, że podane przez ten organ prasowy powody, dla których przybyli oficerowie rosyjscy do Poznania, stanowią granicę, po za którą widać otwartą i jawną nieprzyjaźń urzędowej Rosyi przeciw Niemcom.

Inne znów gazety niemieckie robią tę uwagę, że byliby Niemcy lepiej zrobili, gdyby się nie byli chepiłi poprzednio tą przyjaźnią rosyjską.

Poznański organ hakatystyczny »Tageblatt« i inne tej barwy gazety zawiadzone w swych nadziejach i obrachunkach, opierających się na przyjaźni i pomocy rosyjskiej, nie mogą inaczej złożyć swej wycia, gromią katolików niemieckich, centrowców za to, że prasa ich rzuciła kość niezgody pomiędzy Prusami i Rosją, i zniewoliła tę ostatnią do wystąpienia z podobnym wyjaśnieniem, które w tak niepoehlebnem świetle wykazuje nierozum polityczny Niemców.

Hakatyści ośmieszają się tylko taką pisaniną. Toć to oni nasamprzód pracowali gorliwie nad urządzeniem wielkiej demonstracyi antypolskiej w Poznaniu. Później oskarżali Polaków, że knują jakieś spiski i przestrzegali Berlin, ażeby miał się na baczności, a teraz, kiedy Polacy w czasie uroczystości poznańskich prawdziwy rozum polityczny pokazali, nie biorąc w nich udziału, a przybyli do Poznania oficerowie rosyjscy nie podzielali radości niemieckiej, — teraz, nie mogąc na kogo innego zwalić winy, poszukali sobie winowajców w katolikach niemieckich. Czyż to nie jest zabawnem i śmiesznem?

**Sprawa rewizyi traktatu berlińskiego.** o której wczoraj pisaliśmy, bierze obrót, który Niemcom nie jest wcale na rękę. Jak wszystko bowiem pokazuje, nosi się urzędowa Rosya z myślą zwolnienia nowego kongresu, któryby naprawił krzywdy, jakie Rosya wyrządził kongres berliński w r. 1878. Z tem żądaniem zwolnienia nowego międzynarodowego ciała politycznego wystąpiła inspirowana z Petersburga gazeta, wychodząca w Tryeście w języku francuskim »Pensée Slave« (Myśl słowiańska) i tak konieczność jego dowodzi:

»Książę Bismarck, lord Beaconsfield i hr. Andrassy, główni aktorowie na kongresie berlińskim, skrupowali tym traktatem Bułgary, Serbię i Czarnogórę. Austro-Węgry uzyskały prawo nadzoru nad czarnogórskim portem Antivari, Czarnogóra nie wolno mieć floty, na wodach czarnogórskich nie wolno postać żadnemu okrętowi wojennemu obcemu i nie wolno księciu Nikicie wznosić na wybrzeżach Antivari obwarowań. Skutkiem tego Czarnogóra jest faktycznie zawiśnię od Austrii, książę Nikita zeszedł na wazala cesarza Franciszka Józefa. Wprawdzie traktat berliński przyznał Czarnogórze nowy szmat kraju, ale nabytek ten terytoryalny nie równoważy ani w części kajdan, które trzej ministrowie małowemu księstwu nałożyli.

Podobnie jest z Serbią. I temu państwu dostały się z łaski trzech mężów pewne nabytki terytoryalne, ale za to Serbia jest ekonomicznie całkiem zależną od Austrii, a ponieważ między Serbią a Czarnogórę wsuwa się szeroki pasem

posiadłość sultana, gdzie mieszka dzikie plemię Albańczyków, przeto na domiar złego i Serbia i Czarnogóra ustawicznie są narażane na ich zbrojne napady, tak iż od 24 lat rozlew krwi na pograniczu tych krajów jest jakby chlebem powszednim. Sultani wie o tem, ale na skargi ma tylko jedną odpowiedź: »Energiczne śledztwo zaradzi złemu« i na tem sprawa się kończy, gdyż »energiczne śledztwo« pozostaje zawsze na papierze.

Położenie Bułgary jest nieznośne z powodu palącej kwestyi macedońskiej, którą koniecznie należy załatwić w myśl sprawiedliwych żądań i potrzeb bułgarskiego narodu...

Na traktacie berlińskim wyszli dobrze tylko Madziarzy i Niemcy, tj. odwieczni nieprzyjaciele Słowian, albowiem Austro-Węgry dostały darmo Bośnią i Hercegowinę w dzierżawę... na wieczne oddanie...

Gazeta »Pensée Slave« porusza, tylko obszernej, to samo żądanie, z jakim wystąpił przed miesiącem czarnogórski książę Mikołaj, nazwany przez cesarza Aleksandra III jedynym przyjacielem Rosyi. Książę Czarnych gór utrzymuje dotąd ścisłe stosunki z dworem Mikołaja II, stąd wniosek, że w Petersburgu myślą na dobre o zwolnieniu nowego kongresu. Rosya krzyżuje plany niemieckie i podważa fundament, na którym Niemcy rozpoczęli a dokończyć nie mogą rozpoczętą budowę. Pisaliśmy o tej kwestyi już wczoraj, dziś zaznaczamy, że i gazety rosyjskie, jak »Świat« pochwalają tę myśl zwolnienia kongresu. Organ generała Komarowa twierdzi, że rewizya traktatu berlińskiego leży nawet w interesie Europy, i że im rychlej obalonym on zostanie, tem korzystniej będzie dla następów tych dyplomatów, którzy w Berlinie utworzyli ten dziwoląg polityczny. Materiału palnego nie brak na półwyspie bałkańskim i potrzeba, jak mówi »Świat«, a o czem dobrze wie cała Europa, lađa iskrę do tego materiału rzucić, a powstanie nowy pożar, od którego zabolalaby głowa nie tylko dyplomatów, ale i samych kierowników, dzierzących losy Europy — Rosya grozi. Rzecz ciekawa, co na tę groźbę odpowie Berlin.

**Włosi.** sprzymierzońcy Niemców, zebrali 120 tysięcy głosów protestujących przeciw praktykom, jakimi we Wrześni chcieli złamać opór dzieci, nie chcących uczyć się religii w niemieckim języku. Głosów protestujących dostarczyły miasta włoskie: Rzym, Medyolan, Turyn, Padwa, Bona, Wenecya, Werona, Piza, Luka, Mantua, Florencia, Livorno, Genua, Porto, Maurizio, San Remo, Oneglia, Albenga, Neapol oraz drobne osady i wioski.

**Cesarzewicz niemiecki** przybył w dniu 12 b. m. o godz. 3, minut 18 do Sasvar na Węgrzech gdzie się odbywają manewry wojskowe. Cesarz Franciszek Józef powiłał na dworcu cesarzewicza, który monarsze austriackiemu nasamprzód złożył ukłon wojskowy a potem jako ojca chrzestnego pocałował go w rękę.

**Kulturkampf w Francyi.** Wiele osób, należących przeważnie do arystokracji, utworzyło ligę pod wezwaniem św. Marcina w celu zachowania wiary i wspierania chorych, biednych i kalek. Liga rozpocznie swe czynności w dycezyjach Francyi zachodniej. W każdym obwodzie ma być powołana do życia grupa miejscowa, wszędzie zakładane będą szkoły prywatne ze świeckimi silami nauczycielskimi. Oprócz tego w każdej gminie będzie ustanowiona Siostra zakonna, aby pielęgnowała chorych. W celu uniknięcia możliwych trudności ze strony władz, Siostra nosić będzie ubranie świeckie.

Znany pułkownik Saint Remy wniósł zażalenie do Rady państwa przeciw rozporządzeniu rządowemu, zawieszającemu go w pełnieniu obowiązków.

**Szacha perski** wyjeżdża dziś w sobotę przed południem z Paryża do Aleksandrowa, skąd uda

się pociągiem cesarskim do Warszawy, ażeby wziąć udział w manewrach rosyjskich.

**Hakatyści** odbędą tą razą wiec w Gdańsku dnia 14-go b. m. »Geselliger« wzywa gromkimi słowy na wiec ten wszystkich Niemców, mężczyzn, kobiety, nawet dzieci. Na porządku obrad stoją następujące sprawy:

1) założenie uniwersytetu w Poznaniu i nowych szkół niemieckich, 2) udoskonalenie systemu niemieckich spółek zarobkowych, które dotąd rozwijają się bardzo słabo i przynoszą wielkie straty, 3) nowe uregulowanie sprawy językowej w dzielnicach polskich.

**Naboje dynamitowe** miała policya znaleźć w Oberhausen (w Westfalii) i znaczną ilość sznurków w domu, w którym mieszka siedem rodzin polskich. Jeden z górników polskich i siedem osób zostało aresztowanych. Tak donosi biuro Wolffa. — Trzeba tu przypomnieć, że górnicy używają naboju dynamitowego do roztrzaskiwania wielkich brył węgla, a przy tem potrzebują sznurków do rozpalania. — Parturiant montes, nascetur ridiculus mus — otwierają się góry, wyskakuje z nich myśz śmieszna.

## Socjalizm państwowy.

II.

Książę Bismarck, jak to wyraźnie pisze jego sekretarz Bucher w dziele: »Unser Reichskanzler«, od dawna zajmował się kwestyą reformy społecznej.

Wiadomo też skądinąd, że książę Bismarck prowadził częste i długie rozmowy z socjalistą Lasall'em i te to rozmowy nie miały wpływu wywarły na jego zasady ekonomiczne.

Wystąpienie ks. Bismarcka w parlamencie w r. 1884 w miesiącu marcu i głośno wypowiedziane przez niego w tym czasie zdanie o »prawie do pracy« ogólnie wywołało zdumienie. Zwrócili one wtedy po raz pierwszy baczniejszą uwagę na rozwój ten myśli w głowie Bismarcka, który, przyzwyyczajony już wówczas do zwycięskiego pochodu w polityce zewnętrznej, śmiało też począł iść i w tej także dziedzinie kwestyi socyalnej.

Zródłem idei Bismarckowskich na tem polu są rzeczywiste pomysły socyalisty Lasall'a, który w swym dodatku do rozprawy o Schulz'em z Delitsch, zatytułowanym »Melancholische Meditation« (smutne rozmyślanie), tak się odzywa do monarchów:

»Królestwo powinna przyjść do przekonania, na jakiej opiera się kolumnie, na jakim spoczywa filarze. Nie mieszczaństwo bogate, tylko lud płaci podatki. Nie mieszczaństwo, tylko lud walczy i wygrywa bitwy, i poskramia nieprzyjaciół zewnętrznych państwa. Każda królestwością była początkowo w biegu dziejów królestwością ludową. Do takiej reformy, opartej na czwartym stanie, (na robotnikach) nie byłoby się mogło wnieść takie mieszczańskie królestwo, jak za króla Francyi, Ludwika Filipa. Tylko monarchia, co z pierwotnego powstała ciasta, co w rękę dzierży rękójść szabli — taka monarchia jest zdolną do przeprowadzenia wielkiego narodowego dzieła.«

W rozprawie tej Lasalla, z której wyjęliśmy powyższy ustęp, widnieje na każdej jej karcie wielka nienawiść do stronnictw liberalnych i postępowych nie tylko w Niemczech, ale we wszystkich krajach.

W słowach tych widzimy zaród i przebieg w rozwoju idei kanclerza niemieckiego.

Widząc, że żywiły socyalno-demokratyczne rozpoczęły już agitacyja pomiędzy ludem i doszły w zamiarach swych bardzo daleko, schwylił ks. Bismarck jedną ręką za miecz represyi (ustawy przeciw socyalistom zobacz 1szy artykuł), a drugą za kielnię, ażeby budować nowy gmach na fundamentach czwartego stanu.

Książę Bismarck podniósł też głos w obro-

nie „ojcowizny biednego człowieka”, który dopóki jest zdrowy — ma prawo do pracy, na przypadek zaś choroby, kalectwa, lub niezdolności do zarobkowania ma też prawo do utrzymania ze strony społeczeństwa.

Był to plan niezawodnie niepospolity, dążący do rozwiązania wielkiej kwestyi tego wieku, kwestyi socjalnej, a taranem do ugruntowania monarchii na tym słupie, który to Bismarckowi tak wyraźnie socjalista Lasalle wskazywał, miał być lud prosty, stan czwarty, co płaci podatki, co wależy na polu bitew, co jest najsilniejszą brutalną potęgą. Zjednać ten stan dla państwa, złączyć go silnymi węzłami chleba i pracy z przodującą siłą państwa — to najlepszy wedle ks. Bismarcka sposób stworzenia wszechwładnego monarchii, wszechwładnego rządu.

Książę Bismarck tej swej ewangelii reformatorsko-socjalnej nie przeprowadził, bo otrzymał za dzisiejszego monarchy dymisy i cofnął się musiał do życia prywatnego.

Ale dotąd jeszcze pokutuje to wymarzone jego państwo socjalistyczne nawet w tych sferach, co dziś kierują nawa państwa pruskiego.

Dawny generał huzarów, później minister poczty cesarskiej, a dziś rolnictwa pan Podbielski wygłosił niedawno temu na Pomorzu mowę, zabarwioną silnie ideą państwa socjalistycznego, przez którą ściągnął na siebie wielki gniew junkrów pruskich. W tej to mowie, opierając się na zasadach ekonomicznych Schaeffe'go, Ruhlanda i innych pisarzy, pracujących na polu narodowej ekonomii politycznej, chce w ten sposób dopomóc właścicielom obdłużonych posiadłości gruntowych, że państwo ma przejąć na siebie wszystkie długie hipoteczne a potem nabyte wieś dawać w wieczystą dzierżawę osobom, mającym kwalifikacya (uzdolnienie zawodowe) do ich administrowania.

Czyż z tego pomysłu ministra Podbielskiego nie przesiara widocznie idea państwa socjalistycznego?

Dzisiejsze wszechwładztwo rządu pruskiego w szkole, wyparcie z niej w polskich dzielnicach państwa polskiej nauki języka polskiego i innych przedmiotów naukowych w ojczystym języku, dalej gospodarka hakatystów — to wszystko pozostałości po idei państwa socjalistycznego księcia Bismarcka.

Państwo socjalistyczne, choćby z najsilniejszym samowładnym monarchą, jest czemś niemożliwym, a nawet groźnym dla samej monarchii.

Niech tylko hakatysty i zapaleny zwolennicy socjalistycznego państwa dalej prowadzą swą gospodarkę, niech tylko jedna narodowość tępi drugą, a zobaczymy może wkrótce, co się zrobi z monarchią, jeżeli ona nie poskromi tych żywiołów, co pracują nad jej upadkiem.

Runęła republika francuska w r. 1848 z jej socjalistycznymi warsztatami dla robotników a z nią runęła także socjalistyczna idea Ludwika Blanka. Monarchia pruska dotąd stoi, gdyż panujący dziś monarcha, dając dymisy swemu pierwszemu ministrowi, nie pozwolił mu dokonać jego dzieła.

Mimo to i dziś, jakeśmy wyżej powiedzieli, pokutują te mrzonki w głowach kierujących nawa pruską mężów, którzy na wzór socjalnej demokracji pragną wszystkie zatrzeć różnice narodowościowe i pod jeden dostać strychulec germanizacyjny, pracują nad upadkiem własnego kraju.

## WAWRZYNA.

Powieść z czasów Leszka Białego.

Napisał Julian Baczyński.

23)

(Ciąg dalszy.)

Wyciągnął do niej rękę, ona podała mu swoją.

— A to mi mało, żeś przy mnie i że w twe anielskie patrzę oczy?

— Tyś dobry!

— Patr, jak rozkosznie szumią drzewa, jak słonko prześwieca przez gałązki, widzisz te drżące, różnobarwne kwiaty?

I skoczywszy w bok, zwiesił się z konia z ręcznie i zerwał pęk leśnych dzwonek wraz z długą paprocią. Bezdładny bukiet podał dziewczynie. Kwiaty ujęła, przyjrzała im się, część w bujne sploty jasnych włosów, część na piersi sobie zatknęła. Na Lubosza spojrziała czule.

— Ręka nie boli cię?

— Serce mię boli, boś inna! Lubisz dzwonki?

— Jak grają na cmentarzu!

— Chcesz mega szczęścia, a smucisz, czego te żale? życie przed nami!

— Tak mi tęskno, tak mi cię żal, coś się dziś stanie!

— Ależ, Wawrzynko!

Lubosz przyjrzał się badawczo dziewczynie, przejmował się jej stanem, coś go tknęło, ale sztucznie się rozśmiał. Po niedawnym osłabieniu, doznawszy wzruszeń w Sandomierzu, okazywała Wawrzyna chorobliwą fantazyę.

Jechali milejąc, las rzędął, drzewa prze-

Książę Bismarck nie rozumiał w swych monarchiczno-socjalnych poglądach znaczenia samorządu, korporacyi, wolnego Kościoła w państwie, znalazł tylko wszechwładne państwo, sądząc, że ono samo sobie wystarczy. Ale niechaj tylko obok tego Heglowskiego państwa stanie zorganizowana państwowa potęga, oparta na bezwiednej liczbie — a jeden dzień, jeden zamach silny może oddać władzę w ręce mas ludu a z państwa monarchicznego o zakroju socjalistycznym zrobi prawdziwie socjalistyczne z wszelkimi gorzkimi owocami i następstwami.

Jeżeli w ogóle rozwiązanie kwestyi socjalnej jest możliwe, wtedy nad rozwiązaniem jej powinno nie tylko państwo pracować i to nie w ubocznym celu wyzyskania tej kwestyi na swą korzyść, ale zbiorowo wszystkie czynniki życia społecznego, wszyscy ludzie rozumni i cnotliwi wszystkich stanów bez różnicy narodowości; pracować powinna wolna nauka, sztuka, literatura a przedewszystkiem wolny i swobodny Kościół, sięjący w społeczeństwie ziarna miłości bliźniego, ofiary i poświęcenia.

Dzisiejsza forsowna germanizacya, szowinizm protestanckich pastorów, rozbudzanie nienawiści plemiennej — to są zapory, tamujące w państwie pruskim rozwiązanie kwestyi socjalnej.

Nie rozwiązał kwestyi socjalnej ani Ludwik Blanc, ani Lasalle, ani Marks ani jego następcy: Bebel i towarzysze, ani wreszcie monarchiści, stojący pod socjalistycznym sztandarem księcia Bismarcka.

Ocalić i przynieść szczęście, jeżeli o niem w ogóle może być mowa na tym świecie — mogą zniknąć i rozpaczającej ludzkości prawdy i zasady, złożone w nauce Kościoła. Te jednak prawdy chrześcijańskie wydobyć się muszą z obrębę Świątyni Pańskich i przeniknąć na wskroś całą dziedzinę życia państwowego, rodzinnego, społecznego i narodowego.

O tem wprowadzeniu zasad chrześcijaństwa w życie narodów i państw marzył pięknie jeden z wieszczów naszych (Zygmunt Krasiński) i pozostawił nam wspaniałą utwór „Przedświt”. Do tego niedosięglęgo, jak na dzisiaj, ideału chrześcijańsko-socjalnego zdążyli także nasi wielcy myśliciele, filozofowie polscy: Boehwic, Trentowski i Cieszkowski, zapowiadając nowy zwrot w dziejach świata, epokę trzecią, w której chrześcijaństwo, w życie narodów i państw wprowadzone stworzy raj na ziemi i zapewni jednostkom ich szczęśliwe życie po śmierci.

Ta trzecia epoka jest wprawdzie i dzisiaj mrzonką, ale jak pięknie i wspaniale różni się od tych utopii i mrzonek, na jakich gmach przyszłości budują demokracja socjalna i państwowi socjaliści!

### Wiejska piosenka.

W kolebce w duszę mi spojrziała  
Wież-niania, matuś-wieś  
I, chociaż dola w świat zagnana,  
Od swoich zdala, gdzieś...  
Staje w mych myślach, jak stawała,  
W szlacheckim dworku izba biała,  
Rząd chatny... moja wieś!

Widzę: na wzgórku, w drzew koronie,  
W wiśniowym sadku dwór;  
Ganek na słupkach w winnym gronie,  
Jaskółczych gniazdek sznur;  
Rzeczulkę, młynek, łączne błonie...  
I bociek stapa po wygonie,  
I patrzy w stary dwór.

Widzę: w dolinie, popod górka,  
Strzyżony grzebień strzech,  
Studzienny zóraw przed oborką  
Tysiącem skrzypli eoh.  
Woła kościółek sygnaturką,  
I wierzbą nuci pod figurką,  
I pogwar słyszysz strzech.  
Hej! hej! to z mojej wsi ludziska!  
To mojej matuś śpiew!  
To ta rodzona ptupiem błyska  
W ozliny pierwszy siew!  
To moja matuś a kołyska  
Świeconem ziarnem w ziemi ciska...  
Na chleb, wesele, śpiew!  
Hej! niośłaś do bhrztu, matulu,  
Na twardy życia chrzest...  
Śpiewałaś dziecku: lulu! lulu!  
A gdzieś mi teraz jest?  
Tyle, że czasem schodźlisz w bólu  
I niesiesz myśl i me, matulu,  
Na nowy, izawy chrzest!  
Kaźmierz Laskowski.

### Handel, przemysł i gospodarstwo.

**Majątek Homry** pod Poznaniem kupił p. Napierała od p. Stojanowskiego, któremu podobno z innej strony dawano większą sumę kupną; wołał on jednak sprzedać rodakowi o 10 procent taniej. Donosi o tem „Wielkop.”

**W sprawie ograniczenia wyrobu okowity** donosi pismo: „Zeitschrift f. Spiritusindustrie”, że do 5-go września zapisano z całej liczby gorzeźni w Niemczech 84 proc. celem ograniczenia wyrobu okowity. Dla przeprowadzenia ograniczenia potrzeba jeszcze dalszych 6 proc. gorzeźni, które powinny się zgłosić do d. 15 września. Dotychczas zgłosiło się około 45 proc. właścicieli gorzeźni, nie należących do Związku okowicianego (ring.)

### Ruch w Towarzystwach.

— **Towarzystwo muzyczne „Harmonia” w Inowrocławiu.** Dzisiaj, w sobotę, dnia 13 b. m. o godzinie 8 wiecz. lekcy muzyki dętej. Zarząd.

— **Towarzystwo Młodych Przemysłowców w Inowrocławiu.** Zwyczajne zebranie towarzystwa naszego odbędzie się w poniedziałek dnia 15 września rb. wieczorem o godzinie 9-tej w lokalu p. Wróblewskiego. Na porządku dziennym sprawa rocznicy. Liczny udział członków oraz gości pożądany. Zarząd.

— **Strzelno.** W niedzielę, dnia 14 bm. o godz. 8-mej wieczorem odbędzie się **kwartalne Walne Zebranie** Towarzystwa Przemysłowców w Strzelnie w lokalu p. Tyllii. Porządek obrad:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego Zebrania.
3. Sprawozdanie sekretarza, kasyera, bibliotekarza i rewizorów kasy.
4. Odezyt.
5. Przyjęcie kandydatów na członków.
6. Wolne wnioski.
7. Skrzynka pytań.
8. Liczny udział uprasza Zarząd.

— **Mogilno.** Tegoroczne Walne Zebranie Kółek Rolniczych powiatowych odbędzie się przy łaskawym udziale Patrona p. J. Chłapowskiego w niedzielę, dnia 14 września rb. o godzinie 3 po południu na sali prałackiej w Mogilnie. Porządek obrad:

1. Zagajenie, przywitanie Patrona, wybór przewodniczącego i sekretarza.
2. Rozprawa p. Tomaszewskiego z Wilkowa: „O hodo wli świń.”
3. Rozprawa p. Królaka, sekretarza Spółka w Łojewie: „O burakach.”
4. Rozprawa Patrona Spółek o Spółce „Rólnik-Einkaufs- und Absatz-Verein. E. G. m. b. H.”
5. Rozprawa p. Sulerzyckiego: „O drobnych dochodach w gospodarstwie.”
6. Pogadanka o wystawie.
7. Wnioski.
8. Przemówienie Patrona i zakończenie. Ks. Wawrzyniak, wicepatron na powiat mogilnicki.

świecały coraz bardziej. Wtem rozległ się za nimi wesoły śpiew Zuchny. Konie parsknęły, młodzi ściągnęli wodze, zbliżyli się ku Zbylutowi i Wsiewoi. Wyjechali z lasu. Po bokach ukazywały się puste już pola, na szarem tle białeły zdala sąsiednie Pakosławic wioski, oświetlane promieniami zachodzącego słońca.

Wsiewoja wpatrywała się w dal; jakieś kłęby chmur unosiły się nisko nad siołami.

— Mgły dołem, będzie deszcz! — zawołał Zbylut.

— Patrzenio, ojeze, czy to nie dym nad Pakosławicami? — spytała Wsiewoja.

Na szerokiej drodze zbrali się wszyscy i jedną gromadą podążają spiesznie ku domowi, bo już szare zmroki od wschodu napływać zaczęły coraz bardziej.

### XI.

Pakosz i jego powiernik.

— Gdzie Lubosz, gdzie Zbylut? — wołał ostro Pakosz, chodząc po komnatach. Za nim, jak wierny pies za nogą, włóczył się z kąta w kąt Mroczek. Na żadne pytanie odpowiedzieć nie umiał panu swemu, który z dalekich swych objawów rozniewany powrócił i koniecznie z Luboszem widzieć się chciał. Któż wie, jakie plany snuły mu się w głowie? Może chciał go oddalić z domu, wyprawić na jaki dwór wielki, lub na łowy na dzikiego zwierza, może dla niego miał jaką dziedziczkę bogatych włości? Chodził po komnatach, w oknach stawał, chciał ujrzeć smukłego młodzieńca, swego następcę i przyszłego dziedzica; nigdzie go nie było. Chodził, fukał i

sapał, wszystkich łąał; wysapawszy się wpadł do bocznej komnaty, przy dużym stole usiadł. Nikt nie śmiał wejść do komnaty, ale Mroczek cicho się wsunął, drzwi za sobą zatrzasnął, i przy nich nieruchomie stanął. On wiedział, gdzie znajduje się Lubosz, lecz wobec rozniewanego pana przystąpić się nie chciał. Jakby zestrachany wzrokiem patrzył w dziedzica, który przy stole jeszcze się rzucał, laszące mu się psy wierne nogami kopali i głoźnie na Mroczka spoglądał. Gdy się uspokoił, powoli od drzwi postąpił ku niemu pochylony jego faworyt.

— Dostojny właście — rzekł nieśmiało — jam niewinien.

— Od czegoż jest?

— Robię, co mogę, na wiedźmy nie ma rady!

— Pakosz się zerwał, wstrząsnął się na myśl niegodnego stosunku bratanka z wiejską dziewczyną.

— Boś do niczego, boś ospały, na mnie czekasz! Dobrze, ja ci pokażę, ale odemnie precz!

Mroczek pochylił się ku ziemi, jakby go kto dławił. Podniósł się trochę, posunął naprzód, znów się schylił, jakby się do nog czołgał. Nagle do góry głowę wznosił, oczy błysnęły mu dziko.

— Jam do niczego! — pisał. — A któż to biegł w dalekie kraje, któż zdrowie targał, życie ważył, któż ją z za morza sprowadził, któż to dawniej we wszystkim wygodził umiał?! Och!

(Ciąg dalszy nastąpi).

Zakład artystyczny - fotograficzny

**Wiadomości miejscowe i potoczne.**

— **Na kościół Matki Boskiej w Inowrocławiu** złożono w księgarni „Dzfen. Kuj.”: Ignacy Kraszewski z Gniewkowa 3 m.

— **W niedzielę**, dnia 14 września po południu odbędzie się zabawa letnia tutejszego cechu szewskiego w Gospodzie kapełowej. Wymarsz nastąpi o godz. 1-szej w południe z lokalu p. Wecka na targowisku.

— **Z manewrów jesiennych** powróciła tutejsza załoga wojskowa; dziś rano odniesiono do pułkownika przy ulicy Solankowej sztabery wojskowe.

— **Dochodzi** nas wiadomość z miasta, że podczas niebytności pewnej pani wdarto się do jej zamkniętego pomieszczenia, z którego zabrano listy dotyczące stosunków familijnych. W liście nam nadesłanym uskarża się gorzko poszkodowana na krzywdę jej wyrządzoną.

— **W mieście** naszym rozlepieno plakaty z mową cesarską, mianą na zebraniu holdowniczem stanów prowincjonalnych w Poznaniu.

— **Zdaje się**, że zima rychłej się rozpocznie w tym roku, aniżeli w innych latach; donoszą bowiem gąety, że na Sybirze już zapanowały wielkie zima i śniegi już spadły. W górach raz po raz śnieg także zachodził. W Hanowerze były już przymrozki i śrony.

Po ciepłych kilku dniach temperatura bardzo się u nas obniżyła i nie można mieć nadziei, że tak zw. „babie lato” będzie ciepłe i pogodne.

— **Odznaczenie rotaka.** Młody kompozytor i muzyk p. Feliks Nowowiejski otrzymał za oratorium: „Powrót syna marnotrawnego” na głos solo, chór, orkiestrę i organy w I klasie nagrodę „Meyerbeera” w wysokości 4,500 marek od akademii Sztuk pięknych w Berlinie.

Mamy zatem mężów, którzy w obecnej ciężkiej dla nas dobie, błyszczą jak gwiazdy na widnokręgu światowym, przyczyniając się do uświetnienia imienia polskiego. Cześć i uznanie pracy i geniuszowi takich mężów.

— **Strzelno.** W roku zeszłym ogłosił tutejszy „Frauenverein” odezwę w „Kreisblacie”, w której zapowiedział budowę domu osobnego, mającego służyć pod kierunkiem dyakonisek, a mającego mieścić sale dla schorzałych osób, dla dzieci pobierających naukę religii protestanckiej, i Ochronkę (Spielschule) dla małych dzieci. Dom ten ma być zarazem środkiem dla „Dyakonissenverein” na cały powiat Strzełński. Obecnie „Frauenverein” zaczyna budowę tę przeprowadzać do skutku na placu przez król. rejencyjny podarowanym. Celem zebrania dalszych funduszy ogłasza „Frauenverein” w najnowszym numerze „Kreisblattu”, że dnia 21 września rb. odbędzie się na sali hotelu Poznańskiego zabawa połączone z loteryą na rzecz budowy tego domu a w szczególności na urządzenie Ochronki (Kindergarten) także otworzyć się mającej pod kierunkiem dyakonisek. Jasna rzecz, że całe to przedsięwzięcie może obchodzić tylko niemiecko-protestancką społeczność.

— **Kycinia.** Na zakończenie tutejszej misji będzie tutaj obecnym jutro w niedzielę dnia 14 bm. Najprzew. ks. Biskup Andrzej wicz, aby udzielił wiernym Sakramentu Bierzmowania. W dniu tym przypada tutaj wielki odpust Podwyższenia Krzyża św.

— **Termin** obchodu jubileuszowego w Krakowie dla Maryi Konopnickiej odłożony został do października.

Prosimy przeto usilnie wszystkich, którzy nie nadesłali nam dotąd list składkowych i ewent. zebranych składek, aby koniecznie uskutecznił to przed 15 września, abyśmy do 1 października mogli wszystko odebrać głównemu komitetowi w Krakowie.

— **Komitet poznański jubileuszu Maryi Konopnickiej.**

— **Napole** przeszły jednak w ręce komisji kolonizacyjnej! Czytamy bowiem w piśmie niemieckim: „W. E. Ha rchls Landwirts. Anzeiger” Allenstein dn. 11. 9. 02 na wstępie nr. 179 doniesienie, które brzmi w tłumaczeniu: „Zmiana posiadłości. Majątek Napole dotychczas należący do p. v. Kamińskiej przeszedł z pomocą pewnego kupca pośredniczącego w posiadanie komisji kolonizacyjnej. Majątek ten graniczy z Ostrówitem zakupionem dawniej przez kolonizacyjną i wejdzie kiedyś w skład gminy wiejskiej, jaką się utworzy z tego majątku.”

Jest to wyjaśnienie dostateczne na wszelkie manipulacje pani Kamińskiej i innych.

— **Toruń.** Na ostatnim posiedzeniu tutejszej Rady miejskiej zajmowano się sprawą założenia przystani dla transportów drzewa poniżej miasta przy tak zw. korzenieckiej kępie we Wiśle. Odnośnie wydziału ministerstw przyrzekły wziąć połowę akcyi w wysokości 1 i pół miliona mk., mającego się założyć Towarzystwa akcyjnego celem zebrania potrzebnego funduszu na budowę przystani. Akcyje, które rząd by wziął, są bez prawa pierwszeństwa; druga połowa akcyi w wysokości 1 i pół miliona mk. mieli pobrać interesenci prywatni. Akcyje te miały zaraz w pierwszych 7 latach (po utworzeniu przystani) przynosić akcjonaryszom 4 proc. i mieć pierwszeństwo przed akcyami zakupionymi przez rząd, a w następnych latach pierwsze 2 proc. z akcyi iść mają na dobro akcjonaryszu z prawem pierwszeństwa, do dalszych zaś 2 proc. dywidendy mają akcjonarysze i rząd równe prawo. Nadzieja, że prywatni interesenci zakupią akcyje okazała się jednakowoż zwodniczą; zdołano tylko sprzedać akcyi za 22,000 mk. Wobec tej okoliczności uchwalila Rada miejska popierając odnośny wniosek magistratu, że miasto samo za kupi wszystkie akcyje z prawem pierwszeństwa. Ponieważ ministerstwo przyrzekło, że pierwszą ratę na wybudowanie przystani umieści się w przyszłym etacie państwowym przeto można się spodziewać, że roboty odnośnie nad Wisłą rozpoczną się już na wiosnę roku przyszłego.

— **Sroda.** Straszliwe nieszczęście wydarzyło się w Henrykowie przy młoceniu zboża parówką. Syn gospodarza Cyki zbliżył się zanadto do maszyny, którą pochwyliła jego noga, łamiąc ją w kilku miejscach i druzgocąc kości. Nieszczęśliwy pozostanie pewnie kaleką na całe życie, gdyż trzeba było usunąć zmiażdżone i połamane kości z nogi.

— **Murowana Goślina.** Rano o godz. 4 szedł parobek Kosmowski w Białęzynie do stajni, chcąc założyć koniom siano; po drodze wstąpił do ogrodu i przy zbieraniu owocu opadłego został tak niebezpiecznie postrzelony w głowę przez sadowego N., że mało jest nadziei utrzymania go przy życiu.

— **Krotoszyn.** Nagle na ulicy, pchając wózek z dzieckiem, zmarła tutaj młoda dziewczyna; w lazarecie, dokąd ją zaraz zamiesiono, stwierdzono porażenie serca.

— W pobliskiej miejscowości Borek zabawiało się dwóch chłopców strzelaniem do tarczy dmuchawką; wskutek nieostrożności otrzymał jeden z nich postrzał w oko, które trzeba było mu wyjąć w klinice ocznej.

— **Jarocin.** W tych dniach przeciągała znaczna burza w Norrkowie; od uderzenia piorunu zapaliła się obora i zgorzała; przy tem postradał jeden parobek życie, którego piorun w oborze poraził.

— **Margrabowa.** Bez śladu zniknął tutaj nagle robotnik Marcin Rowek; po kilku dniach znaleziono go w jeziorze utopionego.

— **Chojutec.** Nie bardzo pocieszające wieści dochodzą z Chojnic, gdzie tyfus bardzo się szerzy; wie o osób padło już ofiarą tej niebezpiecznej epidemii.

— Robotnik w Polnicy zabity przez czterech robotników kolejowych, poddanych rosyjskich, nazywa się Murawski. Trzech nastąpików już pochwycono; czwarty zdołał uciec przed pogonią.

— **Grenoble** (Francya). W tych dniach szalała tutaj straszliwa burza; wicher poniszczyl w całym kantonie Vinnay wino i drzewa orzechowe. Grad obryzmył wielkość, którego kawały dochodziły do 240 gramów ciężkości, pozycyli niezliczone szkody; w pewnej fabryce tkanin jedwabnych potrzaskał zupełnie dach z grubych tafli szklanych i poranił wiele osób.

— **Burza w Anglii.** Z Londynu nadchodzi doniesienia, że z powodu gwałtownej burzy, która szalała onegdaj wieczorem, żniwa na prowincyi a zwłaszcza owoce i ziemniaki, są zniszczone. Z Maidstone donoszą, że całe przetrzenie w obwodzie i główne drogi w okolicy są pokryte jeszcze gradem na kilka cali wysokości. W Kent są pola chmielu zamarowane. W środkowym Kent obliczają stratę na 100,000 funtów szterlingów (tj. 2 miliony marek).

— **Kalendarz.** Jutro, w niedzielę, dnia 14-go września. Podwyż. św. Krzyża. — w kalendarzu słowiańskim Ziemiomysła.

**Od Redakcyi.**

**P. R. w mieście.** Dziękujemy za łaskawie nam nadesłaną wiadomość, i prosimy uprzejmie zachować nas nadal w życzliwej pamięci.

**P. J. L. w K.** Wiadomość nam nadesłana dotyczy tylko interesu obchodzącego jednostkę; należy ona zatem do działu anonsoów. Zamieszcza się wiadomości obchodzące ogół, stowarzyszenia, Towarzystwa itd. — a nie dotyczące interesów prywatnych jednostek. — Prosimy uprzejmie o wiadomości odnośne, — a chętnie je zawsze uwzględnimy.

**Gospodarstwo, handel i przemysł.**

BYDGOSZCZ, dn. 12 września. (Sprawozd. izby handlowej) Pszenica, zdrowy towar, podług jakości 000 000 mk., nowy towar 144—152 marek. Zyto, podług jakości 115—132 mk. Jęczmień, podług jakości 114—120 marek. Dobry towar słodowy 000—000 mk. Groch na pasze 145—150 mk., groch do gotowania 180—185 marek. Dwieś 148—152 mk., nowy 125—130 m.

**NADESLANO.**

Wybornym śniadaniem, lepszym od kawy, jest herbata Messmera, która orzeźwia ducha i ciału i łatwo bywa znoszona przez najsłabszy żołądek. Z mieszanki angielskiej otrzymana filiżanka herbaty nie kosztuje więcej jak 1 i pół feniga. Codzienne używanie herbaty Messmera wytwarza znaczną oszczędność w gospodarstwie domowym. (2643)

Inowrocław

**T. WEYDMANN**

Rynek.

**Skład bławatów,**

materyi wełnianych, jedwabi, flanel, barchanów, płócien, stołowizny, dywanów, firan, chodników i t. d. i t. d.

**Nowości na sezon jesienno-zimowy**

*w wielkim wyborze nadeszły*

**i polecam po znanych niskich cenach.**

2548

**Konfekecyja damska.**

Nowości na sezon jesienno-zimowy w wielkim wyborze na składzie; po najniższych cenach poleca

**S. SCHENDEL właściciel PAUL POMMER, Fryderykowska 32.**

Telefonu nr. 14.

213

Wskutek zwinienia mej fabryki mebli

# całkowita wyprzedaż

mego niezmiernie wielkiego składu

## mebli, zwierciadeł i tow. wyściełanych

po znacznie niższych cenach,  
umieszczonych na każdej sztuce.

### Oferta specjalna mebli wyściełanych!

Ażeby jeszcze zużyć olbrzymie zapasy pluszy  
i materyi na meble, sprzedaję wszystkie jeszcze  
na składzie będące

### towary wyściełane

jako to: garnitury pluszowe i gobelinowe,  
panelki, kanapy do spania i wypoczynku  
znacznie niżej cen normalnych.

Najlepsza sposobność dla  
odsprzedających i narzeczonych!!!

# Jacob Loewy,

fabryka mebli.

Inowrocław, Kolejowa 4a.

! Proszę zważać na moją firmę!

Modne  
bluzki zimowe  
dla pań.

Okna wystawne godne bliższej uwagi.

Korzystne zakupno.  
Sprzedaje się tanio.

## S. Fraenkel

w Rynku.



Interes obstatunkowy  
i wysyłkowy.

w wielkim wyborze — codziennie świeżo pieczone  
na czystym słowem masle  
poleca  
Cukiernia  
**KAZIMIERZA WRÓBLEWSKIEGO,**  
ul. Toruńska 5 i ul. Fryderykowska 33  
w domu p. Bułwińskiego, wchodź z ulicy Klasztornej.



**Kąpiel parowa nóg.**  
Skuteczność naturalnej metody  
leczenia  
w naturalnej stacyi leczenia  
**Unig'a**, w Inowrocławiu  
ulica Solankowa 2 I.  
**Dręczący  
ból głowy.**

Pan O. z G. skarżył się od  
roku na znaczny ból głowy,  
który w zimnej porze stawał  
się wprost dręczącym i po-  
wodował zupełną niezdolność  
do pracy. (2663)

**Przyczyny.** Ustawicznie  
chroniczne zimne nogi i choro-  
bliwe parcie krwi ku głowie.  
Zarządzenie i skutek. Parowe  
zmywanie nóg i pięt spowodow-  
ało natychmiast zmianę  
i polepszenie; w drugim ty-  
godniu przyczyniały się pole-  
wania kolan (podług Kneippa)  
do normalnej cyrkulacji krwi  
i przedkiego gruntownego wy-  
zdrowienia.  
(Chorym każdego rodzaju  
pośredniczy się w zasięgnięciu  
wiadomości u leczonych lub  
mających się lepiej.)

Od dawna doświadczone

## MAGGI

do zaprawiania słabych bu-  
lionów, sup. jarzyn, sosów itd.  
— kilka kropel wystarczy —  
właściwie znowu odebrał (także  
kapsułki bullionowe »MAGGI«)

**M. Grabowski,**  
ul. Poznańska 8.  
: 579

Kupuje 2655

## kartofle

i upraszam o łaskawe oferty  
wraz z próbami 10 funtów.

**Z. Zabłocki,**  
ul. Fryderykowska 32.

Do zwożenia cegieł,  
piasku itp. do nowej bu-  
dowli gazowni, poszukuje  
się odpowiedzialnych  
**furmanów.** (2662)

**R. Volkmann,**  
mistrz cies.

**4 czelad. szewskich**  
przyjmie zaraz na stałe za-  
trudnienie na szytą lub szpil-  
kowaną pracę. (2653)  
**M. Lemański,** skład obuwia  
w Kruszewicy.

W niedzielę, dnia 14 wrze-  
śnia odbędzie się 2656

## zabawa z tańcami

na którą uprzejmie zaprasza  
**August Beyer**  
w Pieraniu.



**Obrączki ślubne**

w złocie, srebrze i imitacji poleca po cenach  
najniższych

**M. Dutkiewicz w Inowrocławiu.**  
Zakład zegarmistrzowski i złotniczy.

Mata Fryderykowska nr. 5.

Naszą tegoroczną kampanią roz-  
poczynamy 2657

**w wtorek, dnia 30 września.**

Ludzi przyjmujemy 29 września.

**Cukrownia Kujawy,**

stacya pocz. i kol. Amsee.

Szan. Panom dostawcom buraków  
do łask. wiadomości, że

**odbiór buraków**

rozpoczynamy na wszystkich naszych  
stacyach **dnia 25 bm.** 2658

**Cukrownia Kujawy.**

**Pozostałe z masy konkursowej  
L. Pankowskiego**

fuzye, torby, siatki, paski i rozm. inne  
przybory do polowania, również zamki  
i wszelkie okucia do budowli sprzedaję  
po cenach niebywałych.

Zarazem polecam:

gotowe naboje, gilzy, proch, śrut itd.  
oraz wszelkie towary w zakres handlu  
żelaza wchodzące

po znanych tanich cenach.

**W. KOZŁOWICZ.**

Handel żelaza w Inowrocławiu.

**F. Missler Bremen**



Bahnhofstrasse 30.

## Cesarskie parostatki

Kaiser Wilhelm der Grosse	198	metrów długości
Kronprinz Wilhelm	202	" "
Kaiserin Maria Theresia	166	" "
Kaiser Wilhelm II.	215	" "

są największe i najszybsze parostatki

z Bremen \* odjazd we wtorek. (2577)

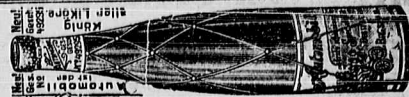
**Cesarskie parostatki** jadą tylko z Bremen  
i kto chce cesarskimi parostatkami jechać, ten  
musi sobie w każdym razie miejsce zamówić  
i naprzód z domu napisać do

**F. Missler'a w Bremen, Bahnhofstrasse 30.**

Przeprawa pasażerów

z Bremen do Ameryki, Australii, Afryki.

**Najniższe ceny. — Dobry wikt. — Bliższe  
wyjaśnienia bezpłatnie.**



**J. CHAPP, Inowrocław.**

(Dodatek)

## Wybieracze do kartofli i buraków

nadzwyczaj pojedynczo i doskonale wykonane, poleca po cenach najtańszych i dogodnych warunkach spłaty  
fabryka maszyn rolniczych

**F. Zimmermann & Co. Halle S.**

Filie: Berlin C., Hanower, Pila.

Katalogi naszych znanych zaszczytnie patentow. drylownikow „Hallensta” i wszelkich innych maszyn roln. bezpłatnie i franko.

Najlepszy fabrykat niem.

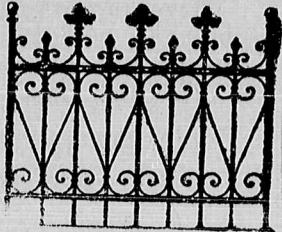
Znakomite  
swiadectwa!  
2152

## Od lat 25 a zatem najdluzej istniejaca Slusarnia artystyczna i budowlana B. Witkowskiego

Inowrocław, przy ul. Fryderykowskiej nr. 22/23

poleca się Szanownym swym Odbiorcom i Publicznosci do laskawej pamieci.

Przez bardzo korzystne zakupno materyalów wykonuje  
**wszelkie prace** z kutego zelaza,  
**balkony, schody, bramy, ploty, ogrodzenia** grobowe i okna.



Zakladam dzwonki elektryczne z najnowszymi bateriami, motory czyli automatyeczne aparaty do zamykania drzwi oraz wszelkie reparacje przy nadzwyczaj tanich cenach.

Nadmieniam, ze mam do swjej pomocy silny roboczo, dobrze w swym fachu znane.

Zarazem nadarza się okazja do nabycia bardzo tanich, w najgustowniejszych wzorach nagrobków gotowych przy odpłacaniu w mniejszych ratach.

## Dziennik Kujawski

Księgarnia i Drukarnia.

Sp. z o. p.

Inowrocław, ulica Fryderykowska nr. 8.

Telefon nr. 304.

## Herbata kawe

najnowszego sprzętu po 2,00 do 6,00 mk. za funt,

codziennie świeżo paloną po 80 fen. do 2,00 mk. za funt poleca (2453)

**J. Jagodziński,**  
Rynek.

Nadeszły świeżo:

### herbata

ruska mięszanka, oraz prawdziwa francuska

### oliwa.

Polecam także wszelkie gatunki (2433a)

**win medycynalnych i stołowych**

**Interes wysyłkowy**  
**F. KUROWSKI** Nast.

Inowrocław, Rynek nr. 2.  
Telefon 317.

### Wdziękom

pięknej twarzy

uwieczają piegi, czerwone plamy i krosty. — Używajcie

### mydła Lana

Hahn & Hasselbach'a w Dreźnie, aby osiągnąć olśniewająco piękną płeć.

Kawałek po 50 fen. w Inowrocławiu w drogerii W. Siemianowskiego, J. Duszyńskiego, F. Kurowskiego Nast., G. Bartel Nast. i w aptekach w Strzelnie, Mogilnie, Pakości, Gnieźnie, Kruszwicy i Żninie u Tulasiewicza i Mroczkiewicza. (1683)

### Fabryka

mączki kartoflanej

**Bronisław p. Strzelno**

kupuje każdą ilość

## kartofli

wprost i przez swego zastępcę do zakupu kartofli pana **J. Chapp'a** w Strzelnie.

12-funt próby proszę z ofertami nadsłać. 2623

## Kram

z pomieszkaniem i mniejsze pomieszkania są każdego czasu do wydzierżawienia u

**St. Skolasińskiego,**  
ul. św. Mikołaja 2.

### Mieszkania

1 pokój i kuchnia i 2 pokoje i kuchnia z przynależnościami są przy ul. Staro-Poznańskiej nr. 61 i Cmentarnej nr. 24 (ewentualnie przy ul. Cmentarnej 4 pokoje, kabinet, kuchnia z przynależnościami) tanio do wydzierżaw. (2487)

### Motyliński,

ulica Cmentarna nr. 24.

## Pomieszkanie

o 4 i 2 pokojach z przynal. jest tanio do wynajęcia przy ul. Sedańskiej nr. 14. (2585)

Telefon. 21.

Na zbliżającą się porę polowania polecam  
**fuzye, torby, paski, tulejki, proch, śróty, naboje gotowe**

wyrobu

p. **S. Nakulskiego** z Gniezna jako i **Rottweilera**

—● „Waidmannsheil” ●—

i wszelkie inne przybory do polowania po jak najtańszych cenach. 2368

**J. Skwierczyński.**

**Handel żelaza w Inowrocławiu**  
(dawniej L. Pankowski).

## La modry kamień

do zaprawiania pszenicy,

## Oliwy do machin,

**Smarowidło na osie**

poleca

**Władysław Siemianowski**

Drogeria pod kotwicą.

Mała Fryderykowska nr. 7. 2616

### Jedyna polska

(2040)

chemiczna pralnia

w Inowrocławiu, ulica Jakóba nr. 3

**L. Kaczmarkiewicza**

poleca się

do chemicznego czyszczenia wszelkiej garderoby damskiej i męskiej, rzeczy jedwabnych, garderoby balowej, dywanów, portyer, firanek, haftów w jedwabiu, wełnie i bawełnie.

Wszelkie prace wykonuje się na miejscu w jak najkrótszym czasie, przez co się oszczędza na portoryach i zwłocze, a dla uniknięcia pomyłek, proszę dokładnie uważać na moją firmę.

## parową cegielnią i tartak

Szanownym przedsiębiorcom i obywatelom pozwalam sobie moją  
Szczegółowe warunki i cenniki wyczerpująco są w drukowanej broszurce, którą przesyłam na życzenie. Zamówienia przyjmuje tak piśmie, jako i ustnie lub telefonicznie pod nr. 12-tytn.

W Strzelnie laskawym względem uprzejmie polecić. Skład mój zaopatrzonej jest w cegle rozmaitego gatunku, fasadową 1/4, 1/2, 3/4, szałki, dachówkę, zwyczajną i falcową, wyrób odpowiedniej dobroci. równajęcy się każdej pierwszorzędnej śląskiej lub brandenburskiej cegielni. Dostawa do każdej stacyi kolejowej tak państwowej jak również i kolejkami buraczanami cukrowni w Kruszwicy i w Montwach.

**Drzewo** budowlane i porządkowe dla stelmachów, deski heblowane i szpundowane na podłogi, oraz drzewo wszelkiego innego gatunku.

**SZUDA, Strzelno,**

właściciel parowej cegielni i tartaku.

Zamówienia na miarę wykonuję spiesznie i akuratnie.

## Skład obuwia

połączony

z warsztatem o większych rozmiarach

**Józefa Lenartowskiego**

przy ul. Toruńskiej 5.

## Wszelkie obuwie

w obfitym wyborze, modnych fasonach i kolorach.

Sprzedają z małym zyskiem pod gwar. za towar uczciwy. (2585)

Sprowadzane są tylko z pierwszor. fabryk.

Własne wroby lekkie, trwałe i zrzeczne.

## Są jeszcze wyjątkowo tanio do nabycia nowe maszyny i narzędzia rolnicze:

miotaczka kołcówka, 18 cali szeroka, do maneża 2-konnego,  
" " cepówka, 24 cale " " " 2-3-konnego,  
" " " 62 " " " " 3-4 " "  
**śrótowniki** „Universal”, długość wałcy 400 mm. i 300 mm.,  
**sieczkarnia** bębnowa, 18 cali szeroka, do pary,  
**żniwiarka** „Scandia” 1,5 mtr. szer., F. Zimmermanna & Co., Halle,  
**pompa podwórzowa, torfiarka** do 14 stóp głęb. prac.,  
**kominy** do lokomobil, różne wały proste i kolankowate do młockarni parowych, **przetrasacze, pierścienie** bębnowe, **sita** cynkowe, **szyny** karbowane cepowe do bębnow i śruby do nich.  
**Części zapasowe do żniwiarek, dryli, plugów i sieczkarni. Walce** i płaszcz do śrótowników „Universal.” **Rusztwa** różne, **kosy** itd.  
Obejrzeć można w składzie fabryki **PETZOLD & Co.**  
Informacji, cen itp. udzieli **J. RYCZKOWSKI** w kantorze powyższej fabryki lub w mieszkaniu ul. Kolejowa (Bahnhofstr.) 58 — ustnie i listownie. (2424)

Wózki dla dzieci  
w wielkim wyborze.



Wielki skład  
triumfem metalowych i z drewna.

**Pomieszkanie**  
z balkonem o 5 pokojach, 1 piętro, z wszelkimi przyrzeczeniami, także pomieszkaniem o 3 pokojach. Blizszych wiadomości udzieli  
**B. Witkowski,**  
ulica Fryderykowska 22-23.

**Stajnia**  
do pary koni z szopą, jest jeszcze do wynajęcia zaraz lub później przy ul. Hoyera nr. 9.  
**St. Męclewski.**

Tegoroczną kampanią zamierzamy rozpocząć  
**dnia 24-go bm.;**  
buraki odbieramy na wszystkich stacyach kolejną naszą, począwszy od 22-go bm.  
Wykonywane dotąd przez nas transporta ustają z dniem 18 bm.  
**Cukrownia w Kruszwicy.**

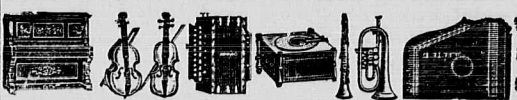
**Powróciłem.**  
Dr. Garsztka  
w Bydgoszczy.

**Dr. Brehmera**  
Słynny międzynarodowy Zakład Lecznicy dla chorych na płuca  
w Gerbersdorfie (na Szląsku)  
rozesła bezpłatnie prospekta przez swój zarząd.  
Naczelny lekarz: radca tajny **Dr. Petri.**  
Lekarze niemieccy: **Dr. Foss,** dawn. naczel. lekarz Driburga.  
**Dr. Thieme,** drugi lekarz filii zakładu.  
Lekarz polski: specjalista na choroby krtani **Dr. Cybulski.**  
Lekarz węgierski: **Dr. Müller.**

Niniejszem polecam uprzejmie mój nadzwyczaj bogato zaopatrzonej w materje najnowsze i najmodniejsze  
**skład oraz pracownia garderoby męskiej.**  
Ubrania wykonuję z materji krajowych i zagranicznych podług najnowszych żurnali, ręcząc za staranność i beznaganny krój.  
Polecając się łaskawym względom Szan. Publiczności, kreślę się  
Z wysokim szacunkiem

**Antoni Adamczak,**  
ul. Kolejowa 19.

O nadejściu wszelkich **nowości** w materjach na suknie jako też konfekcyi damskiej i dla dziewcząt na sezon jesienno-zimowy w zdumiewająco wielkim wyborze, donosi uprzejmie  
**Ludwik Fuss.**



Założono 1790. **W. EIBICH.** Założono 1790.  
Stara polska firma  
I skład: ul. Nowa 11. w Poznaniu. II skład: ul. Wiktoryi 9  
W żądnym polskim domu nie powinno brakować amerykańskiej gitarowej **cytry;** grać mogą zaraz na niej dorośli, jako i dzieci bez osobnej nauki z nutami, wszelkimi polskimi piosenkami i tańcami za 8,50 mk. Lepsze 10 mk., 15 mk. i 20 mk.  
**Czolem!** **Czolem!**  
**Wielka-Sokoła-Koncertowa-Harmonika.**  
Harmonika Sokolska wyszła w tych dniach, 33 ctm. wysoka, 55 ctm. długa, 17 ctm. szeroka, miech z dwiema mocnymi białkami opatrzonej, z niklowej blachy okute narozniki, sprężynki stalowe, organowy głos, 2 klucze, tylko 4 marki. 3 klucze 5 mk. 4 klucze 6 mk. — Samsona harmonika, 5 lat gwar., całka z balezek budowana, które są całkiem niklową blachą okute, dubeltowe dno, tak iż klawiatura nie może nigdy się ściągnąć, 2 klucze, 48 głosów tylko 7 mk. 3 klucze, 70 głosów 8 mk. 4 klucze, 90 głos, tylko 10 mk. Harmonika 6 kluczy prawdziwych do wyciągania, 136 głosów, tylko 15 marek. — Skrzypce dla każdego grającego, imponujące, w a r t o ś c i 10 mk., tylko 6 mk. z smyczkiem. Skrzypce lepszego gatunku z pudelkiem i smyczkiem tylko 10 mk. Skrzypce dla preparandów z pudelkiem i smyczkiem tylko 12 mk. D. klarnety czarne z 5 klapami na walcach mosiężne tylko 6 mk. A. B. C. D. i E. s. klarnety z 6, 7, 8, 10, 12 klapami od 10 do 30 mk. i t. d. Fletrowersy, trąbki, benki dla szkół, muzyki orkiestrowej i straży ogniowej. Cello i kontrabasy w różnych gatunkach. — Do aktorów i gitarowej cytry polskie nuty: „Boże, coś Polskę”, „Z dymem pożarów” i wszelkie inne istniejące.  
Zamówienia odsyła się pod największą zadawalnością usługą przez pocztę. — Polskie i niemieckie cenniki na żądanie gratis i franko. (2490)  
Aby uniknąć złotki w przesyłkach proszę adresować wyraźnie jak następuje: **W. Eibich, Posen, Neustr. 11** oraz proszę swój adres własny dokładnie podać.

**M. Męclewski, Inowrocław,**  
ul. Fryderykowska 22-23,  
naprzeciw hotelu „Wiktoryi”  
pole najuprzejmiej Szan. Publiczności swoją  
**fabrykę pozłotniczą i szklarnią.**  
Wszystko w zakresie pozłotnictwa wchodzące wykonuje się jak najstaranniej, jako to: ramy obrazowe i lustrowe złote i ciemne, ołtarzyki do noszenia przy procesy, chorągwie, baldachymy, figury, krzyże, laski marszałkowskie, postumenta do załoty itd. Podejmuje się budowania nowych ołtarzy, stare ołtarze będą podług życzenia odnawiane. — Wielki i bogato zaopatrzonej w gotowych oprawnych obrazach i luźnych. Towary drococyjne w wielkim wyborze. Książki do nabożeństwa i artykuły piśmienne. 2016  
Dalej polecam moją szklarnią budowlaną, ołowianą i oprawę obrazów. Sprzedaj obrazów i listew, kamieni do różnicy szkła dla szklarzy, stolarzy i ogrodników.  
Za trwałą, sumienną i akurataną pracę ręczę.

**Księgarnia „Dziennika Kujaw”**  
w Inowrocławiu  
poleca  
**książkę kasową dla rolników**  
układu  
p. W. Janta-Polczyńskiego  
w Redgoszczu  
po cenie niższej  
mk. 2,50 za sztukę.

Upraszam o wskazanie mi miasteczka lub dobrej wsi, gdziebym się mógł osiedlić korzystnie jako  
**krawiec.**  
Zgłoszenia do eksp. „Dzien. Kuj.” pod nr. 2641.

**Dom. Górki**  
p. Markowicami  
poszukuje zaraz (2635)

**ludzi**  
do wybierania kartofli.  
W składzie obuwia **Józefa Lenartowskiego,** ul. Toruńska 5, znajdzie zaraz stałe zatrudnienie dwóch zdalnych  
**czeladników.**  
(2622)

Tanie czeskie pierze.  
**Pierze nie podlega cłu!**  
10 funtów świeżego, dobrego, dartego, wolnego od kurzu pierza 8 m. — 10 funt lepszego 10 m. — 10 funt. śnieżno-białego, puchow. dartego pierza 15, 20, 25, 30 mk. — 10 funt. półpuchu 10, 12, 10 mk. — 10 funt. śnieżno-białego puchow. niedartego pierza 20, 25, 30 m. — Puch 3, 4, 5, 6 mk. za funt.  
Wysyłka franko za zaliczką pocztową. Zamiana lub zwrot dozwolony za poniesieniem kosztów przesyłki.  
Przy zamówieniach uprasza się o dokładny adres **Benedykt Sachsel, Lobes 13, poczta Pilzno (Pilsen),** Czechy (Boehmen). (2319)

**Ostrzeżenie!** Czy to nie oszustwo? Tak pytał jeden z wiernych przyjaciół kotwicy, gdy nam donosił, że w pewnej aptece otrzymał, pomimo, że wyraźnie żądał kotwicznego Pain-Expelleru, jednakowoż jakiś nieprawdziwy wyrób, i że aptekarz, gdy mu otrzymany i w zaufaniu na sumienną obsługę nie obejrzy preparat jako nieprawdziwy zwrócono, nawet odmówił przyjęcia z powrotem. Coś podobnego w rzetelnym handlu zapewne nie zachodzi. Dowodzi to znów, że należy zawsze nie tylko wyraźnie żądać  
**„Kotwicznego Pain-Expelleru”**  
ale i podany fabrykat dokładnie obejrzeć i przedź nie płacić, dopóki się nie przekonamy o istnieniu sławnej marki fabrycznej „kotwicy”. Za swoje prawdziwe pieniądze ma każdy prawo żądać też prawdziwego fabrykatu, a prawdziwym jest tylko preparat oryginalny „kotwiczny Pain-Expeller”. A zatem ostrożnie przy kupnie!  
**F. Ad. Richter & Cie., Rudolstadt (Turyngia).**

**Tylko znaczek „Pfeilring”**  
poręcza prawdziwość naszego  
**Toaletow. Kremu Lanolinowego**  
Należy wyłącznie żądać  
**krem lanolinowy**  
ze znaczkiem „Pfeilring”  
i nie przyjmować naśladownictw.  
**Fabryka lanoliny w Martinikenfelde.**  
371-a

**Przewielebn. Duchowieństwu, Szanownym Dozorom i Bractwom kościelnym**  
polecam moje (75)  
**Świece ołtarzowe**  
wykonane ściśle podług przepisów kościelnych z czystego wosku pszczołowego, białe jako i złote, i oddają takowe po cenach jak najprzystępniejszych.  
Wszelkie zamówienia uskutecznią się odwrotnie franko do najbliższej poczty lub stacyi kolejowej.  
Każdą ilość **wosku złotego** jako i **okruchy woskowe** przyjmuję w cenie kupna lub też przewleam takowe wedle życzenia po cenie amiarokowanej.  
Z wysokim szacunkiem  
**WALENTY NOGA w Gniewkowie.**  
**Kujawska fabryka świec ołtarzowych i bielnik wosku.**

**Resaga CYKORYA jest najlepsza.**  
2110

**Do siewu: Pszenicę kostromkę**  
w wyborzym gatunku  
**żyto szwedzkie**  
nadzwyczaj plenne poleca  
dopóki zapas starczy.  
**Młyn parowy**  
**Grabski, Wilkoński i Sp.**  
T. z o. p.  
Inowrocław.

**Pomieszkania**  
o 3 i 2 pokojach i kuchni są od 1-go paźdz. do wynajęcia.  
**M. Nowicka.**  
Ulica Mikolają nr. 6.  
Bardzo korzystne kupno!  
**Dom**  
obszerny z wielkim owocowym ogrodem sprzedam za 9000 m. przy wpłacie 2-3000 m. Reszta pozostaje wedle umowy po 4%. (2393)  
**TOLLAS,**  
Strzelno.

**Pomieszkanie**  
składające się z 1 pokoju i kuchni przy ulicy Kramarskiej nr. 18 jest zaraz do wynajęcia.  
**Fr. Lemański.**

**Umeblow. pokój,**  
ładnie położony, jest zaraz lub od 1 paźdz. do wynajęcia.  
Zgłoszenia przyjmuję eksp. Dzien. Kuj. pod nr. 2627.

**2 warsztaty stol. i toczkarnia,**  
w dobrym stanie, są tanio do sprzed. Gdzie? wskaże Dz. Kujawski pod nr. 2638.  
2 zdolnych  
**tapicerów**  
przyjmie zaraz (2631)  
**T. Schulz,** skład mebli, Inowrocław.

**Ucznia,**  
syna porządnych rodziców przyjmie  
**K. Kużaj.**  
Skład garderoby i sukna.  
Potrzebny jest zaraz (2620)  
**chłopiec do pisania**  
i posytek z piękn. charakterem pisma. **Agencya dóbr.**  
Inowrocław, ul. Kolejowa 27 b.

**Dziennik Kujawski**  
najskuteczniejszy organ ogłoszeń,  
wychodzący w kilku tysiącach egzemplarzy.

**Zabawa latowa**  
Towarzystwa  
majstrów i czeladzi  
**szwskiej**  
odbędzie się  
w niedzielę, 14 września  
w Nowym Świecie (Kürhaus).  
Koncert i gry towarzyskie. Wymarsz o godz. 1 po poł. od p. Weck a przy ulicy św. Ducha. O liczny udział uprasza najuprzejmiej (2634)  
**Zarząd.**